

Archiwum - <http://rabka.swmm.eu/test1.php>

Niebieski most naszych Świętych

„Nie módl się
o łatwe życie,
módl się o siłę,
by dać radę
przejść przez
trudne”

Spis świętych i błogosławionych:



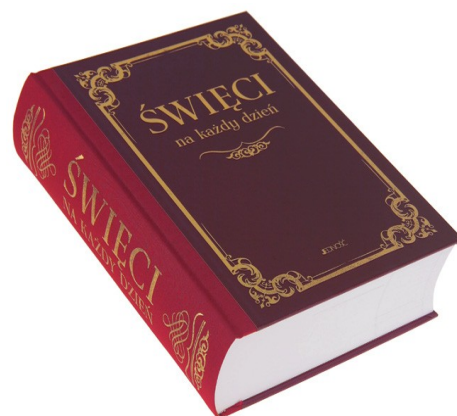
<http://www.brewiarz.katolik.pl/czytelnia/swieci/daty.php3>

<http://www.ampolska.co/Artykuly/Swieci-i-blogoslawieni>

<https://pch24.pl/?s=%C5%9Awi%C4%99ci>

<http://adonai.pl/ludzie/>

<http://patroni.waw.pl/>



Sługa Boża Matka Elżbieta Róża Czacka:

https://www.laski.edu.pl/pl/ludzie-lasek?opt_4782_page=1&opt_4782_article_id=4923

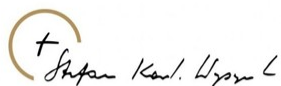


Sługa Boży ks. kard. Stefan Wyszyński:

<https://wyszynskiprymas.pl/zyciorys-stefana-wyszynskiego/>

http://parafia.rabka.swmm.eu/wiadomosci/Wiadomosci_II_2021-09-05.pdf





BŁ. KS. KARDYNAŁ STEFAN WYSZYŃSKI

Data i miejsce urodzenia: 3 sierpnia 1901, Zuzela

Data i miejsce śmierci: 28 maja 1981, Warszawa

Data beatyfikacji: 12 września 2021, Warszawa



Msza św. beatyfikacyjna kard. Stefana Wyszyńskiego i Matki Elżbiety Czackiej: https://youtu.be/s1qLwx_ljwY

Homilia ks.kard. Semeraro wygłoszona podczas beatyfikacji ks. kard. Wyszyńskiego i Elżbiety Czackiej: https://youtu.be/-V_qrQ4i2nc

Relikwiarz bł. Stefana Wyszyńskiego wniosła uzdrowiona za wstawiennictwem nowego Błogosławionego s. Nulla Lucyna Garlińska.

Relikwiarz bł. Elżbiety Czackiej wniosła uzdrowiona za wstawiennictwem Błogosławionej Karolina Gawrych.



13 września

Święty Jan Chryzostom, biskup i doktor Kościoła



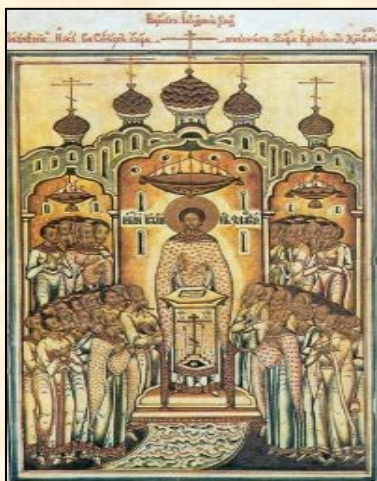
Jan urodził się ok. 349 r. w Antiochii, ówczesnej metropolii prowincji syryjskiej, jednym z największych miast świata. Pochodził z możnej rodziny. Jego ojciec był oficerem cesarskim. Wcześnie osierocił syna. Wszechstronne wykształcenie zapewniła Janowi matka. U jej boku wiodł życie na pół mnisze. Rozczytywał się w klasykach i uczył się ich na pamięć. Lubił jednak także rozrywkę i nie gardził młodzieńczymi figlami. Chrzest przyjął gdy miał 20 lat. Udał się na pustkowie, by tam prowadzić życie ascetyczne. W grocie spędził 4 lata. Świecenia kapłańskie przyjął w roku 385, gdy miał już ok. 36 lat.

W roku 387 w Antiochii wybuchły rozruchy przeciwko cesarzowi, Teodozemu I Wielkiemu. Rozjuszony tłum zaczął rozbijać pomniki cesarza, co wywołało ze strony władz represje. Wtedy to Jan wygłosił słynne *Mowy wielkopostne*, w których zganił popędliwość ludu, a równocześnie wstawiał się za nim. Wpłynął także na biskupa Antiochii, Flawiana, by ten osobiście wstawił się za swoim ludem u cesarza. Cesarz ogłosił amnestię i zakazał swojemu namiestnikowi represji. To zjednało Janowi wielką wdzięczność ludu i przydomek Złotousty (Chryzostom). Na jego kazania przybywały tłumy. W roku 397 zmarł patriarcha Konstantynopola. Urząd ten cesarz ofiarował Janowi. Konsekrowany na biskupa przez patriarchę Aleksandrii, Jan z całym zapałem wziął się do pracy dla dobra swojej owczarni. Udało mu się najpierw pojednać ze Stolicą Apostolską biskupa Antiochii, Flawiana. W ten sposób zakończyła się przykra schizma z Rzymem. Na swoim dworze Jan zniósł wszelki przepych, jakim dotąd otaczali się jego poprzednicy. Zachęcał swoje duchowieństwo do podobnej reformy. Lud zjednał sobie wspaniałymi kazaniami, jakie regularnie głosił, i troską o potrzeby zwykłych ludzi. Piętnował nadużycia, nie szczędząc także dworu cesarskiego. Dla ubogich i bezdomnych wystawiał gospody i schroniska. Użytył azylu nawet ministrowi cesarskiemu, kiedy ten popadł w niełaskę.



Wysyłał misjonarzy na obszary objęte przez Arabów. Z czasem pojawili się przeciwnicy radykalnego patriarchy. Duchowni mieli mu za złe, że zbyt wiele od nich wymagał; klasztory - że wprowadzał w nich pierwotną karność, a zwalczał rozluźnienie obyczajów. Ponadto Jan naraził się na gwałtowne ataki ze strony św. Epifaniusza tym, że dał u siebie schronienie zwalczanym zwolennikom nauki Orygenesusa. Zarzucano mu, że okazuje jawnie sympatię dla Orygenesusa. Najwięcej kłopotów wywołało jednak to, że Jan zaatakował w swoich kazaniach zbyt swobodne życie dworu cesarskiego, przede wszystkim cesarzowej Eudoksji. Z polecenia cesarzowej zwołano pod Chalcedonem synod, zwany później synodem "Pod Dębem". Wrogowie Jana pod przewodnictwem patriarchy Aleksandrii, Teofila, posunęli się do tego, że usunęli Jana z urzędu patriarchy, a cesarzowa skazała go na banicję. Wywieziono go do Prenetos w Bitynii. Lud jednak tak gwałtownie wystąpił w obronie swego pasterza, że cesarzowa była zmuszona przywrócić biskupowi wolność.

Spokój trwał jednak krótko. Cesarzowa kazała wystawić sobie pomnik przed samą katedrą Mądrości Bożej, gdzie urządzano krzykliwe festyny i zabawy, nie licujące ze świętym miejscem. Jan potępił to w kazaniu z całą stanowczością. W odwecie cesarzowa zwołała do Konstantynopola synod swoich zwolenników, który ponownie deponował Jana. Na mocy orzeczeń tegoż synodu, w roku 404, cesarzowa skazała Jana na wygnanie. Wśród szykan i niewygód prowadzono go do Cezarei Kapadockiej, stąd do Tauru, wreszcie do Pontu nad Morzem Czarnym. Zima była bardzo surowa, co wymagało od biskupa szczególnego hartu. On jednak nie załamał się. Pisał listy do papieża oraz do wpływowych i wiernych sobie osób. Papież pięknym listem pochwalił bohaterstwo Chryzostoma i wysłał legatów w jego obronie do Konstantynopola. Dwór cesarski jednak ich nie przyjął.



Jan Złotousty zmarł w drodze, w mieście Comana, 14 września 407 r. Już w roku 428 Kościół w Konstantynopolu obchodził rocznicę pamiątkę św. Jana Chryzostoma. W roku 438, na żądanie patriarchy stolicy cesarstwa - św. Proklusa, cesarz Teodozy II nakazał sprowadzić relikwie Chryzostoma. 27 stycznia 438 r. triumfalnie witał je Konstantynopol. Ciało złożono w kościele Dwunastu Apostołów. W roku 1489 sułtan turecki Bajazed II podarował te relikwie królowi francuskiemu Karolowi VIII. Od roku 1627 relikwie znajdują się w Rzymie, w bazylice św. Piotra, w kaplicy Najświętszego Sakramentu. Ponadto relikwie św. Jana Chryzostoma znajdują się dzisiaj także na Górze Athos, w Brugii, Clairvaux, Dubrowniku, Kijowie, Maintz, Messynie, Moskwie, Paryżu i Wenecji.

Jan pozostawił po sobie ogromną spuściznę literacką: kanon liturgii świętej (Boska Liturgia św. Jana Złotoustego), liczne pisma teologiczne (traktaty o naturze boskiej i ludzkiej Jezusa, o Eucharystii - jako identycznej ofierze z ofiarą na Krzyżu, o prymacie papieskim, *O kapłaństwie*, *O wychowaniu syna* oraz *Przeciwko Żydom i poganom*), kazania, które są w znacznej mierze komentarzem do Pisma świętego, mowy i szeroką korespondencję (w tym 17 listów do św. Olimpii, diakonisy). Jan Złotousty wyróżniał się przede wszystkim jako znakomity znawca pism św. Pawła Apostoła. Całość dzieł Chryzostoma obejmuje kilka opasłych tomów.

Św. Jan Chryzostom należy do czterech wielkich doktorów Kościoła wschodniego (obok św. Bazylego, św. Grzegorza z Nazjanzu i św. Atanazego). Na Wschodzie cieszy się tak wielkim kultem, że jego imię wspomina się w roku liturgicznym kilka razy. Papież Pius V ogłosił go doktorem Kościoła (1568). Jest patronem kaznodziejów i studiujących teologię oraz orędownikiem w sytuacjach bez wyjścia.

W ikonografii przedstawiany jest jako patriarcha w stroju rytu ortodoksyjnego (z dużymi krzyżami), czasami jako biskup Kościoła katolickiego, zazwyczaj z krótką, niekiedy spiczastą bródką i łysiną czołową. Prawą rękę ma uniesioną w błogosławieństwie, w lewej trzyma Ewangelię. Niekiedy wyobrażany jest z krzyżem w dłoni. W sztuce jego atrybutami są: księga, osioł, pisarskie pióro.

- <http://blog.wiara.pl/duchowe/2012/02/20/list-sw-jana-chryzostoma-407-do-olimpiei>
- <https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TB/chryzostom-00.html>
- http://www.ultramontes.pl/Chryzostom_1.htm

13 września
Błogosławiony Franciszek Drzewiecki,
prezbiter i męczennik



Franciszek urodził się 26 lutego 1908 r. w Zdunach k. Łowicza w bardzo religijnej rodzinie. Po szkole podstawowej podjął naukę w seminarium nauczycielskim w Łowiczu. Jesienią 1922 r. rozpoczął naukę w kolegium księży orionistów w Zduńskiej Woli. Następnie rozpoczął studia filozoficzne, które ukończył w 1931 r. Został wówczas wysłany na studia do Włoch, gdzie studiował teologię w Wenecji i Tortonie. 15 sierpnia 1934 r. złożył profesję wieczystą na ręce ks. Alojzego Orione. Świecenia kapłańskie przyjął 6 czerwca 1936 r.

Po święceniach kapłańskich pozostał we Włoszech. Pracował w Genui w Małym Cottolengo. W grudniu 1937 r. wrócił do Polski. Został prefektem Krucjaty Eucharystycznej, uczył też religii w kolegium. Organizował adoracje, uczył katechizmu, urządzał przedstawienia religijne. W wakacje 1939 r. został wysłany do pracy w Małym Cottolengo i parafii Najświętszego Serca Jezusowego we Włocławku. W tej pracy wykazywał dużo gorliwości i poświęcenia.

Po wybuchu II wojny światowej pozostał we Włocławku i prowadził rekolekcje, organizował nabożeństwa, spowiadał. 7 listopada 1939 r. w mieście Niemcy przeprowadzili masowe aresztowania księży. Ojciec Franciszek, a z nim ks. Henryk Demrych, zostali również aresztowani.

W więzieniu znajdowało się już 43 innych księży i kleryków z ks. bp. Michałem Kozalem na czele. 16 stycznia 1940 r. zostali oni przewiezieni do miejsca odosobnienia w Łądzie. Przed wywiezieniem w głąb Niemiec do hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Dachau o. Franciszek nie skorzystał z możliwości zwolnienia, wyrażając wolę pracy wśród uwięzionych.

15 grudnia 1940 r. trafił do Dachau. Dostał się do pracy na plantacji ziół.

Z powodu silnych odmrożeń kończyn, niedożywienia i ciężkiej pracy fizycznej jego organizm został doprowadzony do stanu głębokiego wycieńczenia.

Ten zły stan zdrowia był przyczyną wywiezienia go 10 sierpnia 1942 r. do zamku Hartheim, gdzie został zagazowany 13 września 1942 roku.

Franciszka beatyfikował papież św. Jan Paweł II

w Warszawie 13 czerwca 1999 r.

w grupie 108 polskich męczenników.

14 września
Święty Albert, biskup



Albert urodził się w okolicach Vennes (Francja) ok. 1149 r. Pierwszą pewną datą z jego życia jest rok 1180, kiedy to został wybrany przeorem kanoników regularnych od św. Krzyża w Montara, w pobliżu Pavii. Odtąd jego życie obfitowało w zaszczytne nominacje i urzędy. W cztery lata potem został biskupem w Bobbio (1184), a w roku następnym w Vercelli (1185). Tą diecezją rządził gorliwie i mądrze przez 20 lat.

Równocześnie w tym samym czasie Albert spełniał ważne misje, zlecane mu przez Stolicę Apostolską. Klemens III powierzył mu pośredniczenie między Rzymem a cesarzem Fryderykiem Barbarossą. Ten sam papież zlecił mu podobne zadanie z następcą Fryderyka, Henrykiem IV. Jako wysłannik Innocentego III załagodził zatarg i doprowadził do pokoju pomiędzy miastami Parmą i Piacenzą, a potem pomiędzy Mediolanem a Pavią. W roku 1194 napisał konstytucje dla kanoników regularnych w Biella. Największe znaczenie dla diecezji Vercelli miał synod tam odbyty w roku 1191, na którym uchwalono ważne dekryty dotyczące karności kościelnej.

W 1204 r. wybrano go patriarchą Jerozolimy. Innocenty III wybór ten zatwierdził (1205) i rozesłał listy do duchowieństwa Ziemi Świętej z zawiadomieniem o tej nominacji. Z tej okazji papież wymienił wiele zalet i cnót Alberta, które go predestynowały na tak zaszczytne i odpowiedzialne stanowisko.

Jednocześnie biskup Albert pełnił urząd legata Stolicy Apostolskiej w Ziemi Świętej. Rezydował w Akce.

Podejmował działalność na rzecz pokoju, doprowadził do zgody między królami Cypru i Jerozolimy, między królem Armenii a książętami Trypolisu, między templariuszami a królami Cypru i Armenii. Starał się ulżyć doli jeńców.

Skodyfikował obyczaje mnichów z góry Karmel, dając podwaliny pod rozwój powstającego zakonu. W czasie procesji z okazji święta Podwyższenia Krzyża świętego, 14 września 1214 r., został zasztyletowany przez mnicha, którego złożył z urzędu. Odbiera cześć w diecezji Vercelli, w zakonach kanoników regularnych i karmelitów.

15 września Najświętsza Maryja Panna Bolesna

"Oto Ten przeznaczony jest na upadek... A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu" (Łk 2, 34a. 35).



Tymi słowami prorok Symeon, podczas ofiarowania Jezusa w świątyni, zapowiedział Maryi cierpienie. Maryja, jako najpokorniejsza i najwierniejsza Służebnica Pańska, miała szczególny udział w dziele zbawczym Chrystusa, wiodącym przez krzyż.

Przez wiele stuleci Kościół obchodził dwa święta dla uczczenia cierpienia Najświętszej Maryi Panny: w piątek przed Niedzielą Palmową - Matki Bożej Bolesnej oraz 15 września - Siedmiu Boleści Maryi. Pierwsze święto wprowadzono najpierw w Niemczech w roku 1423 w diecezji kolońskiej i nazywano je "Współcierpienie Maryi dla zadośćuczynienia za gwałty, jakich dokonywali na kościołach katolickich husyci". Początkowo obchodzono je w piątek po trzeciej niedzieli wielkanocnej. W roku 1727 papież Benedykt XIII rozszerzył je na cały Kościół i przeniósł na piątek przed Niedzielą Palmową. Drugie święto ma nieco inny charakter. Czci Maryję jako Matkę

Drugie święto ma nieco inny charakter. Czci Maryję jako Matkę Bożą Bolesną i Królową Męczenników nie tyle w aspekcie chrystologicznym, co historycznym, przypominając ważniejsze etapy i sceny dramatu Maryi i Jej cierpienie. Święto to jako pierwsi zaczęli wprowadzać serwici. Od roku 1667 zaczęło się ono rozszerzać na niektóre diecezje. Pius VII w roku 1814 rozszerzył je na cały Kościół, a dzień święta wyznaczył na trzecią niedzielę września. Papież św. Pius X ustalił je na 15 września. W Polsce oba święta rychło się przyjęły. Już stary mszał krakowski z 1484 r. zawiera Mszę *De tribulatione Beatae Virginis* oraz drugą: *De quinque doloribus B. M. Virginis*. Również mszały wrocławski z 1512 roku i poznański z 1555 zawierają te Msze. Oba święta są paralelne do świąt Męki Pańskiej, są w pewnym stopniu ich odpowiednikiem. Pierwsze bowiem święto łączy się bezpośrednio z Wielkim Tygodniem, drugie zaś z uroczystością Podwyższenia Krzyża świętego. Ostatnia zmiana kalendarza kościelnego zniosła pierwsze święto, obchodzone przed Niedzielą Palmową.

Od XIV w. często pojawiał się motyw siedmiu boleści Maryi. Są nimi:

1. Prorocтво Symeona (Łk 2, 34-35)
2. Ucieczka do Egiptu (Mt 2, 13-14)
3. Zgubienie Jezusa (Łk 2, 43-45)
4. Spotkanie z Jezusem na Drodze Krzyżowej (Ewangelie o nim nie wspominają)
5. Ukrzyżowanie i śmierć Jezusa (Mt 27, 32-50; Mk 15, 20b-37; Łk 23, 26-46; J 19, 17-30)
6. Zdjęcie Jezusa z krzyża (Mk 15, 42-47; Łk 23, 50-54; J 19, 38-42)
7. Złożenie Jezusa do grobu (Mt 27, 57-61; Mk 15, 42-47; Łk 23, 50-54; J 19, 38-42)



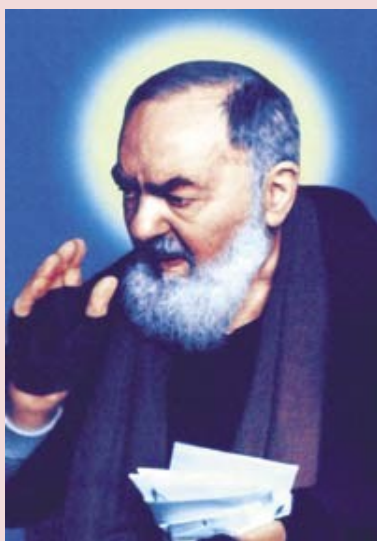
Jest rzeczą niezaprzeczalną, że Maryja wiele wycierpiała jako Matka Zbawiciela. Nie wiemy, czy dokładnie wiedziała, co czeka Jej Syna. Niektórzy pisarze kościelni uważają to za rzecz oczywistą. Ich zdaniem, skoro Maryja została obdarzona szczególniejszym światłem Ducha Świętego odnośnie do rozumienia ksiąg świętych, gdzie w wielu miejscach i nieraz bardzo szczegółowo jest zapowiedziana męka i śmierć Zbawiciela świata, to również wiedziała o przyszłych cierpieniach Syna. Inni pisarze, powołując się na miejsca, gdzie kilka razy jest podkreślone, że Maryja nie rozumiała wszystkiego, co się działo, są przekonani, że Maryja nie była wtajemniczona we wszystkie szczegóły życia i śmierci Jej Syna. Maryja nie była tylko biernym świadkiem cierpienia Pana Jezusa, ale miała w nich najpełniejszy udział. Jest nie do pomyślenia nawet na płaszczyźnie samej natury, aby matka nie doznawała cierpienia na widok umierającego syna. Maryja cierpiała jak nikt na ziemi z ludzi. Zdawała sobie bowiem sprawę z tego, że Jej Syn jest Zbawicielem rodzaju ludzkiego.

Wśród świętych, którzy wyróżniali się szczególniejszym nabożeństwem do Matki Bożej Bolesnej, należy wymienić siedmiu założycieli zakonu serwitów (w. XIII), św. Bernardyna ze Sieny (+ 1444), bł. Władysława z Gielniowa (+ 1505), św. Pawła od Krzyża, założyciela pasjonistów (+ 1775) i św. Gabriela Perdolente, który obrał imię zakonne Gabriel od Boleści Maryi (+ 1860).

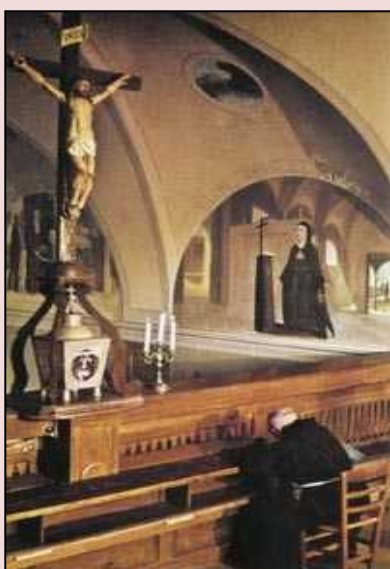
Ikonaografia chrześcijańska zwykła przedstawiać Matkę Bożą Bolesną w trojaki sposób: najdawniejsze wizerunki pokazują Maryję pod krzyżem Chrystusa, nieco późniejsze (od XIV w.) w formie Piety, czyli jako rzeźbę lub obraz Maryi z Jezusem złożonym po śmierci na Jej kolanach. W tym czasie pojawiają się obrazy i figury Maryi z mieczem, który przebija jej pierś lub serce. Potem pojawia się więcej mieczy - do siedmiu włącznie. Znany jest także średniowieczny hymn *Stabat Mater*, opiewający boleści Maryi. Wątek współcierpienia Maryi w dziele odkupienia znajduje swoje odzwierciedlenie także w znanym polskim nabożeństwie wielkopostnym (**Gorzkie Żale**).

Przez wspomnienie Maryi Bolesnej uświadamiamy sobie cierpienia, jakie były udziałem Matki Bożej, która - jak nikt inny - była zjednoczona z Chrystusem, również w Jego męce, cierpieniu i śmierci.

23 września
Święty Pio z Pietrelciny, prezbiter



Francesco Forgione urodził się w Pietrelcinie (na południu Włoch) 25 maja 1887 r. Już w dzieciństwie szukał samotności i często oddawał się modlitwie i rozmyślaniu. Gdy miał 5 lat, objawił mu się po raz pierwszy Jezus. W wieku 16 lat Franciszek przyjął habit kapucyński i otrzymał zakonne imię Pio. Rok później złożył śluby zakonne i rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne. W 1910 r. przyjął święcenia kapłańskie. Już wtedy od dawna miał poważne problemy ze zdrowiem. Po kilku latach kapłaństwa został powołany do wojska. Ze służby został zwolniony ze względu na zły stan zdrowia. Pod koniec lipca 1916 r. przybył do San Giovanni Rotondo i tam przebywał aż do śmierci. Był kierownikiem duchowym młodych zakonników.



20 września 1918 r. podczas modlitwy przed wizerunkiem Chrystusa ukrzyżowanego o. Pio otrzymał stygmaty. Na jego dłoniach, stopach i boku pojawiły się otwarte rany - znaki męki Jezusa. Wkrótce do San Giovanni Rotondo zaczęły przybywać rzesze pielgrzymów i dziennikarzy, którzy chcieli zobaczyć niezwykłego kapucyna. Stygmaty i mistyczne doświadczenia o. Pio były także przedmiotem wnikliwych badań ze strony Kościoła. W związku z nimi o. Pio na 2 lata otrzymał zakaz publicznego sprawowania Eucharystii i spowiadania wiernych. Sam zakonnik przyjął tę decyzję z wielkim spokojem. Po wydaniu opinii przez dr. Festa, który uznał, że stygmatyczne rany nie są wytłumaczalne z punktu widzenia nauki, o. Pio mógł ponownie publicznie sprawować sakramenty.

Ojciec Pio był mistykiem. Często surowo pokutował, bardzo dużo czasu poświęcał na modlitwę. Wielokrotnie przeżywał ekstazy, miał wizje Maryi, Jezusa i swojego Anioła Stróża. Bóg obdarzył go również darem bilokacji - znajdowania się jednocześnie w dwóch miejscach. Podczas pewnej bitwy w trakcie wojny, o. Pio, który cały czas przebywał w swoim klasztorze, ostrzegł jednego z dowódców na Sycylii, by usunął się z miejsca, w którym się znajdował. Dowódca postąpił zgodnie z tym ostrzeżeniem i w ten sposób uratował swoje życie - na miejsce, w którym się wcześniej znajdował, spadł granat.

Włoski zakonnik niezwykle cieżko darzył Eucharystię. Przez długie godziny przygotowywał się do niej, trwając na modlitwie, i długo dziękował Bogu po jej odprawieniu. Odprawiane przez o. Pio Msze święte trwały nieraz nawet dwie godziny. Ich uczestnicy opowiadali, że ojciec Pio w ich trakcie - zwłaszcza w momencie Przeistoczenia - w widoczny sposób bardzo cierpiał fizycznie. Kapucyn z Pietrelciny nie rozstawał się również z różańcem.



W 1922 r. powstała inicjatywa wybudowania szpitala w San Giovanni Rotondo. Ojciec Pio gorąco ten pomysł poparł. Szpital szybko się rozrastał, a problemy finansowe przy jego budowie udawało się szczęśliwie rozwiązać. "Dom Ulgi w Cierpieniu" otwarto w maju 1956 r. Kroniki zaczęły się wypełniać kolejnymi świadectwami cudownego uzdrowienia dzięki wstawienniczej modlitwie o. Pio. Tymczasem zakonnik zaczął powoli opuszczać siły, coraz częściej zapadał na zdrowiu. Zmarł w swoim klasztorze 23 września 1968 r. Na kilka dni przed jego śmiercią, po 50 latach, zagoiły się stygmaty.



W 1983 r. rozpoczął się proces informacyjny, zakończony w 1990 r. stwierdzeniem przez Kongregację Spraw Kanonizacyjnych jego ważności. W 1997 r. ogłoszono dekret o heroicznosci cnót o. Pio; rok później - dekret stwierdzający cud uzdrowienia za wstawiennictwem o. Pio. Św. Jan Paweł II dokonał beatyfikacji o. Pio w dniu 2 maja 1999 r., a kanonizował go 16 czerwca 2002 r.



(fot. gnuckx select1 / Foter / CC BY) Beatyfikacja o. Pio, 2 maja 1999

<https://deon.pl/kosciol/serwis-papieski/beatyfikacja-o-pio-2-maja-1999,225516>

<https://www.ekai.pl/dokumenty/homilia-podczas-kanonizacji-o-pio/>

30 września

Święty Hieronim, prezbiter i doktor Kościoła



Hieronim urodził się ok. 345 r. w Strydonie w Chorwacji. Studiował w Rzymie pod kierunkiem mistrzów łaciny i retoryki, m.in. Donata. Tam - w wieku młodzieńczym, przyjął chrzest w 358 r. z rąk papieża św. Liberiusza. Udał się następnie do Trewiru, ówczesnej stolicy cesarstwa, gdzie podjął studia teologiczne. Z Galii powrócił do Włoch. W tym czasie jego siostra wstąpiła do klasztoru. Także i sam Hieronim został w Akwilei mnichem i ok. 373 r. wyjechał na Wschód, by w Jerozolimie pracować naukowo i poddać się rygorystycznemu życiu. Poprzez Azję Mniejszą wyruszył do Ziemi Świętej, ale wyczerpany trudami podróży zatrzymał się w Antiochii. Znalazł się o krok od śmierci. Po wyzdrowieniu zaczął intensywną naukę greki i języka hebrajskiego, poświęcił się studiowaniu Pisma świętego na Pustyni Chalcydyckiej.

W 377 r. w Antiochii Hieronim przyjął święcenia kapłańskie, zastrzegając jednak, że pragnie dalej wieść życie ascetyczne. Za cel swojego życia postawił pracę naukową. Na dłuższy czas (379-382) zatrzymał się w Konstantynopolu. Miasto urzekło go swoją historią, bogactwem zabytków, zasobnością w książki. Właśnie wtedy patriarchą Konstantynopola był św. Grzegorz z Nazjanzu. Hieronim słuchał pilnie jego kazań. W tym czasie przełożył na język łaciński niektóre homilie Orygenesesa i *Historię* Euzebiusza z Cezarei Palestyńskiej.

W 382 r. uczestniczył w synodzie rzymskim, gdzie na polecenie papieża Damazego zaczął pracować nad poprawianiem dawnego przekładu Nowego Testamentu i psalmów. W latach 382-384 był sekretarzem i doradcą papieża Damazego. Mieszkał na Awentynie, gdzie skupił wokół siebie elitę intelektualną i religijną Rzymu. Wśród jego uczniów znalazła się także św. Marcella (+ 410). Właśnie w jej pałacu zamieszkał. Na spotkania duchowe przybywała do niego również inna można pani Rzymu, św. Paula (+ 404), i jej córka, św. Eustochia (+ ok. 419). Po śmierci papieża (+ 384) Hieronim udał się do Egiptu; zwiedził Ziemię Świętą, Egipt, klasztory w Nitrii. Słuchał wykładów znakomitego znawcy pism Orygenesesa, Dydyma Ślepcy. Udał się następnie do Palestyny i w 386 r. zamieszkał w Betlejem. Tam pozostał już do śmierci. Organizował tam działalność charytatywną, prowadził wykłady, pod jego opieką powstały cztery klasztory. Odznaczał się encyklopedyczną wiedzą, umiłowaniem ascezy, pracowitością, gorącym przywiązaniem do Kościoła, czcią do Matki Bożej, a przede wszystkim umiłowaniem Pisma Świętego. Współcześni mu odnotowali jednak, że miał wybuchowy charakter.

Pozostawił po sobie niebywale ogromną spuściznę literacką. W latach 389-395 przełożył na łacinę wiele ksiąg Septuaginty (greckiego przekładu Biblii). Przez 24 lata (382-406) przetłumaczył na łacinę całe Pismo święte. Jego przekład, tzw. Wulgata (co oznacza "powszechnie przyjmowane"), został przyjęty przez Sobór Trydencki jako tekst urzędowy. Hieronim napisał także komentarze do wielu ksiąg Pisma oraz przełożył liczne teksty Ojców Kościoła. Zwalczał współczesne mu herezje. Ostatnie lata spędził w grocie sąsiadującej z Grotą Narodzenia Pana Jezusa. Zmarł osamotniony 30 września 419 lub 420 r. Jego relikwie sprowadzono z czasem do Rzymu. Obecnie znajdują się w głównym ołtarzu bazyliki S. Maria Maggiore. Jest jednym z czterech wielkich doktorów Kościoła Zachodniego, patronem eremitów, biblistów, egzegetów, księgarzy i studentów.

Ikonaografia ukazuje najczęściej św. Hieronima jako wielkiego pokutnika w długiej szacie albo obnażonego starca, w przepasce na biodrach, wycierającego postami. Czasami przedstawiany jest w kapeluszu kardynalskim, co jest aluzją do jego funkcji sekretarza papieskiego, lub w postawie siedzącej przy pulpicie. Atrybutami Świętego są: czaszka, gołębica, kamienie, klepsydra, księga, lew u stóp, oswojone lwiątko, model kościoła, pióro pisarskie, rylec do pisania i tabliczka, trąba powietrzna przypominająca Sąd Ostateczny, wielbłąd.